

STEFANO M. CECCHIN OFM

Rzym

MARYJNY KONTEKST EPOKI CHRZTU POLSKI

FAKTY HISTORYCZNE

966 rok to data historyczna upamiętniająca Chrztę Polski. Znajdujemy się na początku drugiej połowy X wieku, uważanego za okres ciemności lub postępu, w czasie którego Kościołem w Rzymie kierowali papieże o krótkim pontyfikacie¹. To epoka dworskich papieży, których życie niemal zawsze łączyło się z polityką i sojuszami z władcami różnych państw. To właśnie owe sojusze uniemożliwiły papieżom koronację nowego cesarza po śmierci Berengara I (†924). Jednakże wraz z wyborem papieża Jana XII, 16 grudnia 955 roku, rozpoczęła się nowa polityka papieska, która po 38 latach przerwy przyznała królowi Niemiec Ottonowi I (†973) tytuł cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

Tym samym, 9 lutego 962 roku w Bazylice św. Piotra papież koronował cesarza Ottona. Po koronacji odbył się synod, podczas którego nowy cesarz obiecywał Kościołowi ochronę i zobowiązywał się do ewangelizacji ludów słowiańskich. Na centrum misji ewangelizacyjnej został obrany Magdeburg, podczas gdy miejski klasztor stał się siedzibą arcybiskupa i ośrodkiem misji.

W zamian za obietnicę zwrotu terytoriów, które Karol Wielki podarował Kościołowi i które następnie zostały zajęte przez królów włoskich, cesarzowi zostało obiecane przymierze Kościoła oraz udzielony tzw. *Privilegium Othoni* (Przywilej Ottona), na mocy którego wybór papieża przez duchowieństwo i lud rzymski wymagał ostatecznej aprobaty cesarza.

¹ Jest to wiek wielu papieży: Benedykt IV (†903), Leon V (†903), Sergiusz III (†911), Anastazy III (†913), Lando (†914), Jan X (†928), Leon VI (†928), Stefan VII (†931), Jan XI (†935), Leon VII (†939), Stefan VIII (†942), Maryn II (†946), Agapit II (†955), Jan XII (†964), Leon VIII (†965), Benedykt V (†966), Jan XIII (†972), Benedykt VI (†974), Benedykt VII (†983), Jan XIV (†984), Jan XV (†996), Grzegorz V (†999) i Sylwester II (†1003): ogółem 23 papieży (w następnym wieku będzie ich 20).

Wkrótce jednak pokój między cesarstwem i papieństwem został wystawiony na próbę z powodu nowego sojuszu, który papież zawarł z królem Włoch, Adalbertem z Ivrei († 975). W 963 roku Otton zajął Pawię, stolicę Królestwa Włoch, a następnie skierował się ku Rzymowi. Papież Jan XII zmuszony był uciekać z miasta i szukać schronienia najpierw w Tivoli, a później na Korsyce.

W związku z tym cesarz zwołał u Świętego Piotra synod, podczas którego mianował nowego papieża: Leona VIII († 965). Kiedy jednak cesarz oddalił się z Rzymu, nowy papież został odwołany przez synod, który potwierdził prawowitość Jana XII. Ten jednak, powróciwszy do Rzymu, zmarł dwa miesiące później, 14 maja 964 roku. Wtedy duchowieństwo i lud rzymski wybrali nowego papieża, Benedykta V († 966). W międzyczasie powrócił do Rzymu cesarz, który, powoławszy synod 23 czerwca 964 roku, zmusił rzymian do zaakceptowania Leona VIII jako prawowitego papieża, skazując przy tym Benedykta V na wygnanie do Niemiec. Od tej chwili rzymianie utracili prawo wyboru swojego biskupa, które przeszło jedynie na cesarza. Po śmierci Leona VIII cesarz wybrał na nowego papieża biskupa Narni, Jana XIII († 972), który został koronowany 1 października 965 roku. Jego pontyfikat złączony z polityką cesarza wcale nie był spokojny. Między 15 i 16 grudnia 965 roku bunt ludowy zmusił go do ucieczki do Kapui, gdzie pozostał na wygnaniu aż do 14 listopada 966 roku. W tym właśnie czasie Polska przyjęła chrześcijaństwo. Chrzest Polski odbył się w wieku, który zamyka pierwsze tysiąclecie ery chrześcijańskiej. Pomimo iż został nazwany wiekiem ciemności, w rzeczywistości koniec pierwszego tysiąclecia położył podwaliny pod mającą po nim nastąpić epokę scholastyki.

MARYJA OBJAWIENIEM PIERWSZEGO TYSIĄCLECIA

Pierwsze tysiąclecie charakteryzowało się rozszerzaniem się chrześcijaństwa od krajów śródziemnomorskich na całą Europę. Wiara chrześcijańska coraz bardziej się umacniała zarówno w porządku doktrynalnym, jak i liturgicznym. Głoszenie Ewangelii wymagało coraz większego odwoływania się do kultur i odpowiedzi na różne pytania dotyczące osoby Jezusa i Jego zbawczej roli. Tym samym, pogłębiając coraz bardziej osobę i rolę Chrystusa, coraz bardziej odkrywano u Jego boku osobę i rolę Maryi, Matki.

Już Ignacy Antiocheński († ok. 110), uczeń Piotra Apostoła, podkreślał, że rzeczywistość historyczna Chrystusa gwarantowana jest przez fakt, iż pocho-

dział on „od Maryi”² i że to właśnie ta „rzeczywistość historyczna” wyznacza nasze zbawienie. Jezus jest „jedynym Lekarzem”³, Boskim, gdyż pochodzi od Boga, i ludzkim, gdyż pochodzi od Maryi⁴. Tym samym prawdziwe macierzyństwo Maryi jest dowodem prawdziwego człowieczeństwa Słowa, podczas gdy Jej dziewiczość dowodzi tego, że Jezus jest prawdziwym Synem Bożym.

Wraz z Justynianem, umęczonym około roku 165, myśl chrześcijańska zaczyna przeciwstawiać Maryję i Ewę. Jeśli za przyczyną jednej niewiasty zło wkroczyło w świat, musiała być inna niewiasta, która przyniosłaby ocalenie. Jednocześnie pojawiła się troska, by ukazać rzeczywiste wcielenie Syna Bożego, którego dowodem pozostaje jedyny i niewiarygodny fakt dziewicy-matki.

Są to tematy, które rozwinęły się wraz z teologią i doprowadziły do uznania przez Kościół Bożego macierzyństwa podczas Soboru w Efezie (431). Wydarzenie to stało się „kolejnym bodźcem”⁵ do szerzenia pobożności maryjnej, która tym samym została ostatecznie uznana. W związku z tym papież Sykstus III, którego pontyfikat przypadł na lata 432-440, nakazał wzniesić w Rzymie bazylikę Matki Bożej Większej, uznawaną za pierwsze miejsce kultu poświęconej Najświętszej Dziewicy na Zachodzie. W bazylice odprawiane były Pasterki w noc Bożego Narodzenia. Dziewica Maryja zaczęła być obecna w liturgii łacińskiej zwłaszcza w tekstach eukologicznych Bożego Narodzenia⁶. Jej obecność uzasadniona jest tym, że to właśnie Ona porodziła w historii Słowo Boże. Jej godność „Matki Boga” czyni Ją „świętą” i udostępnia Jej miejsce w liturgii.

W pierwszych tekstach liturgicznych znajdujemy następujące modlitwy: Maryja, która poczęła bez pożądliwości⁷, która wydała na świat prawdziwego Boga i prawdziwego Człowieka⁸, Tego, który jest równy Ojcu⁹, i który stał się sakramentem naszego zbawienia¹⁰. Godziło się zatem, aby „matka-dziewica”

² Ignacy z Antiochii, *List do Trallian* 9, w: SC 10, 100.

³ *List do Efezjan* 7, w: SC 10, 64.

⁴ Por. *List do Smyrneńczyków* 1, w: SC 10, 132.

⁵ Pobożność maryjna nie narodziła się wraz z Soborem Efezskim, ile wraz ze stwierdzeniem ewangelicznym: „Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1,48). Synteza pobożności maryjnej w pierwszych wiekach por. I. M. Calabuig, *Il culto di Maria in Oriente e Occidente*, w: A. J. Chuëungco (a cura di), *Scientia Liturgica. Manuale di Liturgia*, V. *Tempo e spazio liturgico*, Casale Monferrato 1998, ss. 257-299.

⁶ Por. P. Sorci, *Maria nelle liturgie latine*, w: *Storia della mariologia*, I, s. 394.

⁷ *Sacramentarium Veronense*, 1244.

⁸ *Sacramentarium Veronense*, 1245.

⁹ *Sacramentarium Veronense*, 1252.

¹⁰ *Sacramentarium Veronense*, 1247.

porodziła „Boga-człowieka”, a „Bogu-człowiekowi” godziło się narodzić z „matki-dziewicy”¹¹.

Również czytania zawierały fragmenty maryjne: w wigilię czytano *passus* z Izajasza (9,1-6) o obiecany synu, a następnie o Maryi, która znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego (Mt 1,18-21); w nocy czytano o Dziewicy, która wydała na świat pierworodnego syna (Łk 2,1-14); o brzasku dnia – o Maryi, która zachowywała w sercu wszystkie te sprawy (Łk 2,15-20).

W V wieku narodziło się w Rzymie, prawdopodobnie w wyniku Soboru w Efezie (431), święto Świętej Bożej Rodzicielki w oktawie Bożego Narodzenia. Było ono pierwszą Mszą maryjną sprawowaną na Zachodzie¹². Teksty podkreślają związek Słowa z ciałami ziemskimi za przyczyną „godnej czci Maryi”, którą Bóg pragnął rozświetlić świat poprzez Jej zacienienie¹³.

W Mediolanie, także w V wieku, niedziela poprzedzająca Boże Narodzenie stała się okazją, by uczcić Tę, która cudownie poczęła w swym łonie Słowo Boże¹⁴. Prefacja brzmi: „Zaprawdę, godne to, sprawiedliwe i zbawienne, abyśmy uroczysto obchodzili święto Błogosławionej Maryi zawsze Dziewicy”¹⁵.

Ojcowie X Synodu w Toledo (656) stanęli przed problemem dotyczącym tego, kiedy obchodzić święto zwiastowania-wcielenia, jako że 25 marca przypadał w Wielkim Poście, w którym zabronione było sprawowanie uroczystości. Synod zdecydował więc o obchodzeniu wcielenia świętem o charakterze maryjnym, przypadającym 18 grudnia, niedługo przed Bożym Narodzeniem, które przetrwało aż do dzisiaj w kalendarzu hiszpańskim¹⁶.

W Galii, już między VI i VII wiekiem, znajdujemy „Missa sancte Mariae sollemnitae”¹⁷ na 18 stycznia, oprócz „Missa in adsumptione sancte Marie”¹⁸. Zdaje się, że we Francji mocny był wpływ tradycji egipskiej i dlatego również

¹¹ *Sacramentarium Veronense*, 1270.

¹² Por. B. Botte, *La première fête mariale de la liturgie romaine*, w: „Ephemerides Liturgicae” 47(1933) ss. 425-430.

¹³ Por. E. Palazzo, A. K. Johansson, *Jalons liturgiques pour une histoire du culte de la Vierge dans l'Occident Latin (V-VI siècle)*, w: *Marie. Le culte de la Vierge dans la société Médiévale*, Paris 1996, ss. 16-17.

¹⁴ Por. C. Maggioni, *Annunciazione e liturgia. Approccio ermeneutico alle liturgie occidentali*, w: „Theotokos” 4(1996), ss. 441-449.

¹⁵ *Sacramentarium Bergomense, Manoscritto del secolo IX della Biblioteca Capitolare di S. Alessandro in Colonna in Bergamo*, Bergamo 1962, s. 80.

¹⁶ Por. C. Maggioni, *Annunciazione. Storia, euologia, teologia liturgica*, Roma 1991, ss. 46-47.

¹⁷ *The Bobbio Missal, An Irish manuscript in the Advocates Library Edinburgh*, London 1920, ss. 124-128.

¹⁸ Tamże, ss. 131-133.

w styczniu obchodzono „dormitio” Maryi. Teksty liturgiczne łączą tajemnicę wcielenia z tajemnicą zmartwychwstania:

„Niewypowiedziana tajemnica dnia hojnej Matki Pana jest tym bardziej godna chwały, gdyż jest wyjątkowa pośród ludzi z powodu wniebowzięcia Dziewicy. Otrzymała Syna przez spójność swego życia, a śmierć nie znalazła równego Jej przykładu. Bowiem poprzez swe odejście wzbudziła nie mniejsze zdumienie od wielkiej radości, jaką przyniosła, Błogosławiona, wraz ze swym jedynym porodem. Tajemnica ta jest nie tylko cudowna przez wzgląd na Wykup, który poczęła w wierze, ale również godna chwały przez wzgląd na sposób, w jaki odeszła z tego świata”¹⁹.

Właściwe święta maryjne: zwiastowanie, zaśnięcie i narodzenie Najświętszej Maryi Panny weszły do kalendarza łacińskiego dopiero pod koniec VII wieku wraz z wyborem papieża pochodzenia syryjskiego, Sergiusza I († 8 września 701) w 687 roku.

W końcu, wraz z Soborem Nicejskim w 787 roku, który potwierdził oddawanie czci obrazom w przeciwieństwie do ikonoklazmu, Kościół zaczął różnicować kult oddawania czci Bogu (*latría*) od oddawania czci świętym (*dulia*), precyzując, iż Matce Najświętszej należy się szczególna cześć (*iperdulia*)²⁰. Stąd wzięło się uznanie szerzenia czci oddawanej Matce Bożej we wszystkich kościołach.

CIĄGŁOŚĆ I ROZWÓJ LITURGICZNY W X WIEKU

Liturgia, która została usystematyzowana reformą Karola Wielkiego († 814), w X wieku dalej była odprawiana uroczyście w kościołach katedralnych i zwłaszcza w klasztorach. Nie wprowadzano nowych świąt liturgicznych, za to pojawiło się nasilenie się pobożności maryjnej wraz z rozprzestrzenianiem się starych modlitw. Zaobserwować można również powstanie nowych inwokacji, hymnów i zwrotów wyrażających ufność wobec Matki Bożej i zachęcających do oddania się pod Jej opiekę²¹. W tym wieku liturgia została wzbogacona o nowe antyfony, hymny i inwokacje.

¹⁹ *Testi mariani del primo millennio*, t. 3, s. 930 (tłumaczenie własne na j. polski).

²⁰ Por. *Sobór Nicejski II*, w: *Conciliorum Oecumenicorum Decreta*, Bologna 1991, s. 136.

²¹ G. G. Meersseman, *Der Hymnos Akathistos im Abendland*, 1, Freiburg 1958, ss. 149-170.

W tym czasie zaczynają być odczytywane w czasie Mszy maryjnych „epistoły mądrościowe”, dając początek tytułowi maryjnemu „Matki Mądrości Bożej Wcielonej”²².

Od X wieku święto Ofiarowania Pana Jezusa w Świątyni (2 lutego) zaczyna być określane w księgach liturgicznych jako Oczyszczenie Dziewicy Maryi, przydając mu tym samym większy sens maryjny. Między IX i X wiekiem dołączono do tego święta w Rzymie błogosławieństwo świec, przez co zwane ono było również świętem Matki Bożej Gromnicznej.

Również w tym wieku powstała antyfona *Regina coeli*, którą następnie zatwierdził papież Grzegorz V († 998).

Hiszpańska legenda przypisuje początki modlitwy *Salve Regina* objawieniu, jakie miał doznać w 997 roku biskup Irii, Pedro de Mezonzo, przedstawiającemu chór anielski, który wyśpiewywał tę pieśń.

Hartmann z Sankt Gallen († 925) zredagował *Litaniae ad processionem*, w których wzywa się Maryję mianem „sławnej Odnowicielki świata” na korzyść „swych niegodnych sług”:

„Ipsa Dei Genitrix, reparatrix inclita mundi quae Dominum casto corpore concipiens, perpetua radias cum virginitate pudoris, indignos famulos, virgo Maria, tuos”²³.

Abbo Parisiensis († 923), poeta benedyktyński z opactwa Saint-Germain-des-Prés, w swoim podaniu o oblężeniu Paryża przez Normanów (885-886)²⁴ opowiada, że biskup miasta, Goscelin, zwrócił się w czasie walki z gorliwą modlitwą do Matki Bożej, a następnie zachęcał paryżan do wzniesienia „niewysłowionych aktów wdzięczności” wobec ich wybawicielki²⁵.

Biskup Winchesteru Etelwold († 984), inicjator reformy benedyktyńskiej w Anglii, określany był jako „oddany we wszystkim Dziewicy Maryi”²⁶, którą nazywał „swoją Panią”²⁷. Wybudował on Maryi kościół²⁸ i prawdopodobnie to właśnie on rozpiął następnie pieśń *Antiphona de sancta Maria* na jutrznię i na

²² „Maria vergine sede della sapienza”, *Messe della beata Vergine Maria. Raccolta di formulari secondo l'anno liturgico*, Città del Vaticano 1989, n. 24., s. 80.

²³ *Epigramma seu hymni sacri*, PL 87, 32. Por. *Laetania metrica*, PL 138, 1082.

²⁴ *De bello parisiaco*, PL 132, 723-762.

²⁵ *De bello parisiaco*, PL 132, 732-733.

²⁶ „per omnia beatae Mariae... devotus”: *Notitia historica in Ethelwoldum*, PL 137, 77.

²⁷ „dominam meam Mariam”: *Notitia historica in Ethelwoldum*, PL 137, 77.

²⁸ *Vita*, PL 137, 89.

Mszę sobotnią *De Beata*²⁹. Zaczęło się również rozprzestrzeniać małe Oficjum Godzin skomponowane przez biskupa Etelwolda, składające się z trzech części, z której pierwsza poświęcona była chwale Najświętszej Dziewicy³⁰.

Należy wspomnieć, że święto *Poczęcia Maryi*, obchodzone 8 grudnia, znajdujemy w kalendarzach z następnego wieku dwóch klasztorów benedyktyńskich z Winchester, założonych przez Etelwolda³¹.

Nawet jeśli kalendarz z Galby, również z X wieku, podaje „concipitur virgo Maria cognomine senis” pod datą 2 maja, to – jak podaje stara monografia Andrei Cecchin – nie jest to dowodem na to, że właśnie w tym czasie obchodzono święto poczęcia³².

Anzelmowi z Aosty przypisywany był *Hymnus de S. Maria virgine* „Ave, sponsa insponsata per quam”³³, który w rzeczywistości został skomponowany w drugiej połowie X wieku przez Herigerusa z Lobbes († 1007)³⁴. Najprawdopodobniej wraz z tym hymnem powstał nowy gatunek literacki charakteryzujący się powtarzającym się *Ave* (lub *Gaude, Salve*) na początku każdego wersu lub każdej strofy.

Najdawniejszym wyobrażeniem Dziewicy w Rzymie zdaje się być to przedstawiające pokłon trzech królów w katakumbach. Maryja przedstawiona jest jako zasiadająca na tronie z Dzieciątkiem w ramionach, zgodnie z wizją, jaką mieli mędrcy (Mt 2,11). Stąd też rozpowszechniły się wizerunki Maryi jako królowej zasiadającej na tronie, zwane „Madonnami w majestacie”. Do niektórych z nich, na wzór rzeźby-relikwiarza Chrystusa w majestacie (Święte Oblicze), dodano relikwie, tak iż te statuy stały się celem pielgrzymek ze względu na gamę cudownych wizerunków, jaka została im przypisana.

W X wieku ten typ statuy zaczął się szybko rozprzestrzeniać, znajdując zwłaszcza swoje idealne miejsce w kościołach katedralnych.

Tym samym, w przekazie o fundacji katedry Notre-Dame w Clermont-Ferrand, która miała miejsce 2 czerwca 946 roku, spisany przez diakona Arnalda, kiedy biskupem był Stefan II (937-984), pojawia się opis maryjnego wizerunku: Madonna na tronie ze wzrokiem skierowanym ku wieczności, trzymająca na kolanach Jezusa – niemal chłopca – głowa otoczona blaskiem, prawa

²⁹ *Regularis concordia*, PL 137, 481 i 483.

³⁰ *Horas regulares et peculiare*, PL 137, 108.

³¹ Por. A. M. Cecchin, *La Concezione della Vergine nella liturgia della Chiesa occidentale anteriore al secolo XIII*, w: „Marianum” 5(1943), ss. 71-74.

³² Tamże, ss. 65, 70.

³³ *Hymnus de S. Maria virgine*, PL 158, 1048-1050.

³⁴ P. Meersseman, *Der Hymnos Akathistos im Abendland*, I, Freiburg 1958, ss. 130-132.

ręka w geście błogosławieństwa, w lewej ręce krzyż na drążku, bosa stopy³⁵. Statua zawierała relikwie³⁶ i dość szybko stała się celem pielgrzymek ze względu na swoją przemożną i skuteczną rolę „pośredniczki”.

Również kult św. Anny, który obchodzony był na Wschodzie od VI wieku, zaczął się rozpowszechniać na Zachodzie począwszy od wieku X. Także święto świętego Józefa, małżonka Maryi, przypadające 19 marca, pojawiło się w kalendarzach z X wieku.

Studia nad hymnografią łacińską zgromadziły z tej epoki trzynaście hymnów maryjnych różnego pochodzenia³⁷: hymn Hucbalda z Saint-Amand „na Wniebowzięcie” („o quam glorifica luce coruscas”)³⁸; trzy hymny z Benewentu: jeden na Zwiastowanie i dwa na Wniebowzięcie³⁹; trzy hymny z Moissac na cześć Maryi⁴⁰, długi hymn z Reichenau na cześć Maryi⁴¹, trzy maryjne elementarze pochwalne⁴², dwie kompozycje metryczne Sylwestra II (99-1003) na Wniebowzięcie⁴³.

OFICJUM O NAJŚWIĘTSZEJ DZIEWICY

W X wieku pojawiły się pierwsze formy „Oficjum wotywnego ku czci Dziewicy”. Pobożność tę odnajdujemy w życiorysach świętych biskupów z tego okresu.

Hugo Flaviniacensis podaje, że Berengar, biskup Verdun (940-962), miał zwyczaj śpiewać poranne Oficjum o Błogosławionej Dziewicy⁴⁴.

Z żywota biskupa Ulryka z Augsburga († 973) dowiadujemy się, że każdego dnia odmawiał Oficjum o Najświętszej Dziewicy, a podczas najazdu Wę-

³⁵ *Catalogue général des manuscrits des bibliothèques de France, départements*, XIV, Paris 1890, ss. 41-42; M. Goulet, D. Iogna-Prat, *La Vierge en Majesté de Clermont-Ferrand*, w: *Marie: le culte de la Vierge dans la société médiévale*, Paris 1996, ss. 383-405.

³⁶ Istnieją różne statuy Madonny w majestacie, które zawierają relikwie, jak ta z Sainte Foy de Conques, J. Taralon, *Les Trésors des églises de France*, Paris 1966.

³⁷ Meersseman, *Der Hymnos Akathistos im Abendland*, I, ss. 149-970.

³⁸ Tamże, s. 149.

³⁹ Tamże, ss. 149-153.

⁴⁰ Tamże, ss. 153-157.

⁴¹ Tamże, ss. 157-161.

⁴² Tamże, ss. 165-170.

⁴³ Tamże, ss. 161-162; 162-164.

⁴⁴ *Chronicon Viridunense seu Flaviniacense*, w: *Monumenta Germaniae historica*, 55, VIII, s. 365.

grów zachęcał swoich wiernych do wzywania „łaskawości” Świętej Matki Boga w modlitwach i procesjach⁴⁵.

Istnieją dowody na to, że oficjum ku czci Dziewicy było odprawiane już w X wieku w opactwie w Einsiedeln⁴⁶.

W swej pierwotnej formie oficjum było bardzo krótkie, jak pokazuje manuskrypt z X wieku przechowywany w Bibliotece Paryskiej⁴⁷: to „małe oficjum o Błogosławionej Dziewicy Maryi” składa się jedynie z trzech krótkich lekcji: „Sancta Maria virgo virginum...”; „Sancta Maria, piarum piissima...”; „Sancta Dei genitrix...”⁴⁸.

Najprawdopodobniej to krótkie oficjum odprawiane było w soboty, a następnie każdego dnia, jako dodatek do Liturgii Godzin. Praktyka ta rozprzeczniła się w klasztorach w X wieku, stając się powszechną w kolejnych wiekach również pośród duchowieństwa⁴⁹. Z prostego dodatku złożonego z trzech krótkich lekcji, Oficjum rozrosło się na tyle, iż stało się kompletnym Oficjum na wszystkie godziny.

REFORMA KLUNIACKA

Między 909 i 910 rokiem mnich Bernon z Baume († 927) założył we Francji opactwo w Cluny, w posiadłości podarowanej przez Wilhelma I z Akwitanii. Stanowiło to początek reformy, która zapoczątkowała odnowę duchową i fundację nowych klasztorów w całej Europie.

Jedną z cech charakterystycznych Cluny była pobożność maryjna, której przejawem było wprowadzenie wieczornego śpiewu *Salve Regina*, Oficjum ku czci Najświętszej Dziewicy, Mszy maryjnej w soboty i nabożeństwa do „Mater Misericordiae”.

Od X wieku, prawdopodobnie wraz z opatem Odylonem, wprowadzono do dzisiaj obowiązujący zwyczaj skłaniania się lub klęknięcia w czasie śpiewu *Te Deum* przy słowach „non horruisti Virginis uterum”. Również w tym czasie

⁴⁵ Vita S. Udalrici, PL 135, 1016.

⁴⁶ O. Ringholz, *Der Benediktinerstiftes Einsiedeln Tätigkeit für die Reform deutscher Klöster*, Freiburg 1886, s. 41.

⁴⁷ Francuska Biblioteka Narodowa, łac., 12 405.

⁴⁸ J. Leclercq, *Formes anciennes de l'office marial*, w: „Ephemerides Liturgicae” 72(1958), ss. 292-305.

⁴⁹ Por. Leclercq, *Formes anciennes de l'office marial*, w: „Ephemerides Liturgicae” 72(1958), ss. 294-301; 74(1960), ss. 89-102.

zaczęto obchodzić święto Wniebowzięcia tak samo uroczystie jak Boże Narodzenie i Wielkanoc.

AUTORZY Z X WIEKU

Niewielu jest autorów z X wieku znanych na Zachodzie, którzy pisali o Błogosławionej Dziewicy, ale wszyscy są ze środowiska monastycznego. Do najbardziej znanych należy **Odon z Cluny** († 942), który najpierw był kanonikiem św. Marcina z Tours, a następnie wstąpił do klasztoru w Baurne-les-Messieurs, w którym mieszkał Bernon. Został on jego następcą w fundacji kluniackiej i drugim opatem w 920 roku.

Odon z Cluny żywił synowską pobożność do Matki Pana, którą uważał za „Ucieczkę Grzeszników”. To on jest autorem tytułu „Matka Miłosierdzia”⁵⁰. Lubił określać się jako sługa Naszej Pani⁵¹.

Ułożył taką oto modlitwę:

«O Pani, Matko Miłosierdzia, Ty, która tej nocy zrodziłaś światu Zbawiciela, racz pomodlić się za mnie. Odwołuję się do Twojego chwalebego i wyjątkowego porodu, o litościwa, a Ty uniż swe miłosierne uszy ku mojej modlitwie. Obawiam się strasznie, że moje życie może nie podobać się Twemu Synowi, a ponieważ, o Pani, objawił się On światu za Twoją przyczyną, przeto proszę Cię: niech On za Twoją przyczyną zlituje się nade mną»⁵².

Jan z Salerno w swym *Vita S. Odonis*⁵³ podaje, że pewnego dnia świętemu mnichowi udało się nawrócić młodego złodzieja, który zdecydował się pójść w ślady Odonu w życiu monastycznym. Po jakimś czasie spędzonym w klasztorze nawrócony złodziej rozchorował się, a kiedy odwiedził go Odon, opowiedział mu o swojej wizji. Ukazała mu się bowiem Matka Boża, nazywając siebie „Matką Miłosierdzia” i powiedziała mu, że po trzech dniach przyjdzie po niego, aby zaprowadzić go do raju. Istotnie, trzy dni później młody zakonnik zmarł. Od tej chwili Odon zaczął szerzyć tytuł maryjny „Matki Miłosierdzia”.

⁵⁰ Jan z Salerno, *Vita Odonis Cluniacensis*, PL 133, 72.

⁵¹ Por. Leclercq, *Dévotion et théologie mariales dans le monachisme bénédictin*, dans *Maria*, II, Paris 1952, ss. 549-578.

⁵² *Vita Odonis Cluniacensis*, PL 133, 47 (tłumaczenie własne).

⁵³ PL 133, 71-72.

Roschini wykazał, że tytuł ten został przyjęty przez trzydziestu średnio-wiecznych pisarzy⁵⁴.

Innym znanym autorem był **Odylon z Cluny**, opat między 994 a 1048 rokiem. Jako jeszcze młody człowiek miał on zostać cudownie uzdrowiony za wstawiennictwem Dziewicy Maryi, tak iż pielgrzymował do sanktuarium w Le Puy, gdzie założywszy sobie na szyję sznur, poświęcił się jako niewolnik na służbę Matki Bożej, mówiąc:

„O najdobrotliwsza Dziewico i Matko naszego Zbawiciela, od dzisiaj na zawsze przyjmij mnie na Twą służbę. Na Tobie, o najmiłosierniejsza Pośredniczko, spoczywa obowiązek wspomagania mnie w moich potrzebach! Po Bogu, stawiam Cię ponad wszystkim innym w sercu mym i z mojej nieprzymuszonej woli składam ślub pozostania na zawsze Twym sługą”⁵⁵.

Odylonowi przypisuje się różne mowy maryjne i hymn na Wniebowzięcie: *Adest dies laetitiae*⁵⁶.

Natomiast opata **Berniera od Maryi d’Homblières** († 982) uważa się za autora niektórych kazań maryjnych⁵⁷, m.in.: *Sermo Berneri abbatis de nativitate sanctae Mariae dei genitricis*⁵⁸, w którym odnosi się do Boskiego macierzyństwa „błogosławionej i chwalebnej Matki Boga i po wieczne czasy Dziewicy Maryi”, sławionego z radością przez wszystkie pobożne osoby. Maryję nazywa „naszą Panią” i „Bożą Rodzicielką”. Rozwija również przeciwstawny paralelizm Ewa-Maryja.

Drugie kazanie poświęcone jest *Quare omni sabbato memoria matris domini agatur*⁵⁹ i ukazujem, jak w ówczesnym Kościele powszechnie już było poświęcanie soboty Maryi.

Berengaud († IX-X wiek) jest pierwszym, który w łacińskim komentarzu do Apokalipsy mówi o **Maryi identyfikowanej wraz z Kościołem** w niewieście z 12. rozdziału⁶⁰.

⁵⁴ G. Roschini, *La maternità spirituale di Maria presso gli scrittori latini dei secoli VIII-XIII*, w: „Marianum” 23(1961), ss. 285-288.

⁵⁵ *Vita*, PL 142, 915 (tłumaczenie własne).

⁵⁶ PL 142, 999, 1028, 1029, 1035.

⁵⁷ H. Barré, *Sermons marials de Bernon de Reichenau*, w: „Ephemerides Mariologicae” 14(1964), ss. 45-47.

⁵⁸ R. Ceillier, *Histoire generale des Auteurs sacrés et ecclésiastiques*, XII, Paris 1862, s. 864.

⁵⁹ Ta druga mowa została mylnie przypisana Bernonowi z Reichenau w *Histoire littéraire de France*, VII, Paris 1746, s. 385.

⁶⁰ *Expositio in Apocalypsin*, PL 17, 763-960.

Uważa on, iż wizja niewiasty ubranej w słońce z księżycem pod stopami przedstawia również Błogosławioną Dziewicę z uwagi na to, że jest Ona „Matką Kościoła”, bowiem porodziła Tego, który jest głową Kościoła; i jest Ona również córką Kościoła, gdyż jest jego najznamienitszym członkiem. Maryja i Kościół są złączone w rodzeniu tego jedyne Chrystusa, który jest głową i członkami:

„Niewiasta porodziła syna, bowiem jego członki, które Dziewica Maryja porodziła, Kościół rodzi każdego dnia. Jeden jest więc Syn, którego porodziła Maryja i którego każdego dnia rodzi Kościół, jako że Chrystus, wraz ze wszystkimi swoimi członkami, jest jedynym Chrystusem”⁶¹.

Mniszka benedyktyńska **Hrotswitha z Grandersheim** († 974)⁶² była poetką, która pragnęła wyśpiewywać chwałę ku czci Maryi, komponując poemat hagiograficzny: *Historia narodzenia Matki Bożej, taką jaką znalazłam u św. Jakuba, brata Pańskiego*. Jest to wyraźne odniesienie do *Protoewangelii św. Jakuba*, która najprawdopodobniej była dość rozpowszechniona w ówczesnej Europie.

Na początku poematu znajduje się inwokacja:

„Jedyna nadziejo świata, wyniosła Pani niebios, Święta Matko Króla, świecąca Gwiazdo morza! Przez waszego Syna, o Dziewico dobroci, zwróćcie światu życie, które zniszczyła pierwsza dziewica. Raczcie dopomóc waszej służce Hrotswithie w jej nowych pozdrowieniach i pieśniach”⁶³.

W poemacie *Upadek i nawrócenie Vicedomina Teofila*⁶⁴ autorka wkłada bohaterowi w usta inną inwokację maryjną:

„Nie dziwię się, że ja, za Twoją przyczyną, zostałem ocalony, w momencie gdy Ty, z rozporządzenia Bożego, ocaliłaś świat cały z grzechu śmiertelnego starej matki. A któż, zwracając się do Ciebie z ufnością, rozczarował się lub powrócił zawstydzony?”⁶⁵

⁶¹ *Expositio in Apocalypsin*, PL 17, 960 (tłumaczenie własne).

⁶² Por. F. Bertini, *Introduzione a Rosvita di Gandersheim, Dialoghi drammatici*, Milano 2000.

⁶³ *Historia nativitatis laudabilisque conversationis inctatae Dei Genitricis quam scriptam reperi sub nomine sancti Jacobi fratris Domini*, PL 37, 1063.

⁶⁴ *De lapsu et conversione Theophili vicedomini*, PL 37, 1101.

⁶⁵ *De lapsu et conversione Theophili vicedomini* PL 37, 1105 (tłumaczenie własne).

Hrotswitha jest nie tylko świadkiem życia, które pragnie naśladować wzór maryjny, ale również które pragnie wskazywać wszystkim, że Dziewica jest Tą, poprzez którą Bóg ocalił świat i która staje się dla wszystkich pośredniczką, do której człowiek zwraca się w trudnych życiowych sytuacjach.

Pośród innych autorów znajduje się **Pseudo Alkuin**, który nazywa Maryję „litościwą Matką wszystkich”, „Matką ludów”⁶⁶, zachęcając wiernych „do naśladowania Matki Pana, jeśli chcemy stać się Jej dziećmi. Bowierni dzieci muszą upodabniać się do matki”⁶⁷.

Otton z Vercelli († 950), poza pismami o Wniebowzięciu⁶⁸, jest autorem ciekawej egzegezy wersetu Listu św. Pawła do Galatów: „misit Deus Filium suum factum ex muliere (Gal 4,4)”⁶⁹.

Na Wschodzie nie brakowało autorów piszących o Matce Bożej. Pośród nich wyróżnia się płodny autor maryjny **Jan Geometra** (X wiek). Jego arcydziełem jest *Homilia in Dormitionem*⁷⁰, prawdziwy traktat i zarazem biografia Dziewicy Maryi, w której autor sławi wszystkie tajemnice życia Maryi zgodnie z porządkiem chronologicznym i według świąt liturgicznych.

Poza *Oratio in Annuntiationem Deiparae*⁷¹, serii pieśni maryjnych⁷², Geometra poświęca Dziewicy pięć hymnów, w których opisuje macierzyństwo i dziewictwo⁷³, królewskość⁷⁴, wielkość Maryi⁷⁵, Jej pośrednictwo⁷⁶ i w końcu przywileje Dziewicy⁷⁷.

W Kościele ormiańskim pojawia się w owym czasie **Grzegorz z Nareku** († 1003)⁷⁸, którego dzieła wywarły duży wpływ na ormiańską teologię i liturgię. W jego pismach pojawia się nauka o Boskim macierzyństwie, które uznaje za źródło wszelkiej chwały Maryi, doskonałej świętości oraz wniebowzięcia z duszą i ciałem.

⁶⁶ „Mater Gentium”: *In Nativitae B. M.*, PL 101, 1303.

⁶⁷ „Imitemur... matrem Domini, si volumus fieri filii eius”: *In Nativ. B. M.*, PL 101, 1305.

⁶⁸ *In assumptione B. Dei Genitricis semper virginis Mariae*, PL 134, 856-857.

⁶⁹ *Expositio in epistolas Pauli*, PL 134, 525.

⁷⁰ Wenger, *L'Assomption de la T. S. Vierge dans la Tradition Byzantine du VI^e au X^e siècle. Études et Documents*, Parigi 1955, s. 186.

⁷¹ *In sanctissimae Deiparae Annuntiationem*, PG 106, 811-848.

⁷² *Carmina varia*, PG 106, 907-954.

⁷³ *Hymni in beatissimam Dei Genitricem*, PG 106, 855-858.

⁷⁴ *Hymni in beatissimam Dei Genitricem*, PG 106, 857-860.

⁷⁵ *Hymni in beatissimam Dei Genitricem*, PG 106, 859-862.

⁷⁶ *Hymni in beatissimam Dei Genitricem*, PG 106, 863-866.

⁷⁷ *Hymni in beatissimam Dei Genitricem*, PG 106, 865-868.

⁷⁸ J. Mécénian, *La vierge Marie dans la littérature Médiévale de l'Arménie, Gregoire de Narek, et Nerses de Lambron*, Beyruth 1954.

TEMATY MARYJNE W X WIEKU

Maryja Pośredniczka. Jak zostało ukazane, żywoty świętych lub wybitnych osób dostarczają nam wielu świadectw pobożności maryjnej.

W *Vita S. Romani*, napisanym między 950 i 951 rokiem, Gerard z Soisson († 942) rozpiisał mały poemat ku czci Naszej Pani, który sławi Ją za to, iż przyjęła i porodziła Zbawiciela oraz uznaje Ją jako naszą „przewodniczkę” i „pierwszą pośredniczkę u Boga”:

„O błogosławiona, która zasłużyła, by porodzić Chrystusa; która jako czysta nosi w sobie czystego, zostawszy wpierv przez Niego oczyszczona; Dziewica, która nosi kwiat, lecz która czerpie z kwiatu swą bujność! Bądź pozdrowiona, o Dziewico Matko, która wydzielasz zapach swej wielkiej pobożności; jakąż wielką chwałą jaśniejesz i jakżeż wyżej stoisz od wszystkich świętych! Jesteś bardziej chwalebna niż wszyscy ci, którzy szczycą się ziemskimi insygniami szlacheckimi; z nieba ochraniasz miłosiernie miasto [Rouen], które z Ciebie się weseli. Aby sędzia go nie uderzył, hamujesz jego grożący miecz. Bądź przed Bogiem pierwszą pośredniczką dla twoich wiernych, przynosząc im nadzieję przebaczenia, aby nie popadli w zepsucie obyczajów. Gwiazdo mórza, porcie położony pośród pachnących ogrodów, od bałwanów świata poprowadź nas ku ziemiom pokoju”⁷⁹.

Ze Wschodu posiadamy największe świadectwa na temat medytacji. Cesarz Leon VI Filozof († 912) zwracał się do Najświętszej Dziewicy tymi słowami: „Żadne dobro nie będzie nam dane bez Twej interwencji, ani żadnemu złu nie ujdziemy bez Twej obrony. Wszystko za Twą przyczyną udziela Ten, który dla dobra stworzeń uczynił Cię Obrończynią, Schronieniem i Kotwicą, dla zbawienia całego świata”⁸⁰.

Jan Geometra pisze: „Ave, o Pani wszelkich dóbr, Pani obojga porządków [świata widzialnego i niewidzialnego], która rozdzielasz wszystko wszystkim, komu chcesz, kiedy chcesz, ile chcesz i to, co chcesz”⁸¹. Autor ten rów-

⁷⁹ *Vita sancti Romani*, PL 138, 178 (tłumaczenie własne).

⁸⁰ *Oratio II in Deip. Praesent.*, PG 107, 168 (tłumaczenie własne).

⁸¹ *Serm. in Deip. annunt.*, PG 106, 846 (tłumaczenie własne).

niez utrzymuje, że Maryja została ustanowiona „drugą pośredniczką u pierwszego pośrednika”⁸².

Maryja Odkupicielka. Koncepcja uczestnictwa Maryi w dziele zbawienia, a szczególnie w dziele odkupienia, najprawdopodobniej pojawiła się na Wschodzie u Józefa Hymnografa († 883), który podkreślał, że zadośćuczynienie za Adama zrealizowało się w łonie Maryi:

„Ecce, o Virgo immaculatissima, in utero tuo concepisti Verbum Patri coaeternum, et incarnatum peperisti, a quo universis ex Adam natis iam collapsis donatur reparati”⁸³.

Jednak to Jan Geometra podtrzymywał zdecydowanie rolę Maryi w odkupieniu świata. Pisze on: „Dzięki Ci składamy, o Panie i Dawco wszystkich tych tajemnic, zwłaszcza za to, że wybrałaś taką służebnicę Twych tajemnic... Dzięki Ci składamy, o nasz wspólny Ojciec, za to, że sprawiłaś, iż Twoja matka stała się naszą matką, aby nie brakowało nam żadnego z rodziców [Ojca i matki]; za to, że zechciałaś nam udzielić, za pośrednictwem ich obojga, pochodzenie, imię i stan braci. Dzięki Ci składamy za to, że cierpiałaś za nas tak straszne męki i że zechciałaś, aby również Twoja matka cierpiała tak straszne męki za Ciebie i za nas, ażeby zaszczyt dzielenia Twych cierpień wart był nie tylko współudziału w chwale, ale żeby również pamięć cierpień za nas poniesionych pobudziła Ją do działania dla naszego zbawienia i do zachowania miłości ku nam, nie tylko ze względu na naturę, ale również ze względu na to wszystko, co dla nas uczyniła w ciągu całego swojego życia.

Dzięki Ci składamy za to, że się ofiarowałaś jako okup za nas, i za to, że dasz w każdej chwili również swoją matkę jako okup, ażebyś mógł raz jeszcze złożyć się w ofierze za nas, a Ona składa się w ofierze tysiące razy w swej woli, spalona w swych wnętrznościach zarówno dla Ciebie, jak i dla tych, którym, tak jak Ojciec, dała swego Syna, wiedząc dobrze, że oddaje Go na śmierć”⁸⁴.

⁸² J. Galot, *La plus ancienne affirmation de la Corédemption Mariale. Le témoignage de Jean le Géomètre*, w: „Recherches de Science Religieuse” 45(1957), ss. 187-208; A. Wenger, *L'Assomption de la T. S. Vierge dans la Tradition Byzantine du VI^e au X^e siècle*, Institut Français d'Études Byzantines, Paris 1955, s. 404 (tłumaczenie własne).

⁸³ *Mariale*, PG 105, 1258.

⁸⁴ *Laus in Dormitione B. M. Virginis*, w: A. Wenger, *L'Assomption de la T. S. Vierge dans la Tradition Byzantine, du VI^e au X^e siècle. Etudes et Documents*, Paris 1955, n. 407 (tłumaczenie własne).

Na Zachodzie, począwszy od X wieku, Maryję zaczęto nazywać „Odkupicielką świata”, aby zaznaczyć, że przez Nią został odkupiony rodzaj ludzki⁸⁵. Po raz pierwszy znajdujemy to wyrażenie w litaniach do świętych z francuskiego psalterza: „Święta Odkupicielko świata, módl się za nami”⁸⁶. Odtąd aż do 1750 roku, jak wykazują badania R. Laurentina, tytuł „Odkupicielki” pojawia się co najmniej sto razy⁸⁷.

Maryja wniebowzięta. Wniebowzięcie Maryi znalazło na Zachodzie dwa przeciwne kierunki: pierwszy podążał za tekstem Pseudo-Augustyna (Ratramnus z Korbei? † 875) *De Assumptione beatae Mariae Virginis*⁸⁸, który pojawił się w IX wieku i traktował o cielesnym wniebowzięciu Najświętszej Dziewicy; drugi natomiast stał się późniejszym mottem Szkoły szkockiej⁸⁹: Chrystus mógł ochronić swoją Matkę przed zepsuciem grobu, *chciał* tego, ponieważ *było to stosowne*: „Mariam sine corruptione servare potuit Christus. Voluit, quia et decuit”. Inni natomiast, podejmując wątpliwości innego Pseudo-Augustyna⁹⁰ i list *Cogitis me*⁹¹ Pseudo-Hieronima (Paschasius Radbertus † 860) wahają się w przyjęciu tej prawdy. Kazanie dopuszcza wniebowzięcie, jednak pomija fakt, czy nastąpiło ono z ciałem czy bez. W każdym razie przyznaje, iż pozostaje ono ukrytą tajemnicą. Pseudo-Hieronim występuje przeciwko tym, którzy opierając się na tekstach apokryficznych wierzą w cielesne wniebowzięcie Dziewicy. Nie neguje jego prawdziwości, ale uważa je jedynie za „pobożne wierzenie”:

⁸⁵ G. Roschini, *Maria santissima nella storia della salvezza*, II, Isola del Liri 1969, ss. 180-181.

⁸⁶ Biblioteka katedralna w Salzburgu, manuskrypt n. 180, fol. 171 v., b, wydany przez F. E. Warren, *An Unedited Monument of Celtic Liturgy*, w: „Celtic Review” 9(1888), ss. 88-96.

⁸⁷ R. Laurentin, *Le titre de Coredemptrice, Étude historique*, w: „Marianum” 13(1951), ss. 439-449.

⁸⁸ *De Assumptione beatae Mariae Virginis*, PL 40, 1141-1144.

⁸⁹ Pseudo-Augustyn jest fundamentem, do którego odwołuje się szkoła franciszkańska. „Franciscalis theologiae marialis norma”: «dobrze jest przyznawać Maryi wszystko to, co jest najwznośsze, jeśli nie sprzeciwia się to autorytetowi Kościoła lub autorytetowi Pisma» (Duns Szkot, *Ordinatio* III, d. 3, q. 1) już wcześniej stosowana przez Bonawenturę: „Beatae Virginis nemo potest esse nimis devotus dummodo nihil credat de ea quod sit contra veritatem Scripturae et fidei christianae” (Bonawentura, *Sententiae* III, d. 3, p.1a.1q.1, *Opera Omnia* III, 64) jest niczym innym jak rozwinięciem myśli Pseudo-Augustyna: „Si non obviaverit necdum perspecta auctoritas, vere credo, et per quod genuit; quia tanta sanctificatio dignior coelo est quam terra” (PL 39, 1146).

⁹⁰ Pseudo-Augustyn, *In festo Assumptionis beatae Mariae*, PL 39, 2130.

⁹¹ *Cogitis me*, PL 30, 127-128.

„Quod (quia Deo nihil est impossibile) nec nos de beata Maria Virgine factum abnuimus, quamquam propter cautelam (salva fide) pio magis desiderio opinari oporteat, quam inconsulte definire, quod sine periculo nescitur”⁹².

W X wieku znajdujemy również twórczość Abbo Parisiensis († 923), który w swym zbiorze kazań *Florilegium*⁹³, po Hinkmarze z Reims († 882), jest najprawdopodobniej jednym z pierwszych autorów sprzeciwiających się stanowisku Pseudo-Hieronima o wniebowzięciu Maryi. Stwierdza on rzeczywistość wniebowzięcia, opierając się na dziewiczej integralności, a zatem na niemożności tego, aby ciało Maryi mogło ulec rozkładowi⁹⁴:

„Jest niemożliwe, aby to wyjątkowe mieszkanie Boskości było poddane robakom zepsucia. Czyż Ten bōwem, który zachował nietknięte pośród płomieni szaty trzech młodzieńców, nie mógł zachować nietkniętego ciała własnej matki? A czyż tego, co uczynił wobec innych, nie uczyni wobec własnej Matki?”⁹⁵

Również Otton z Vercelli († 950) w mowie *Assumptione Beatae Dei Genitricis semper Virginis Mariae* utrzymuje rzeczywiste wniebowzięcie Maryi. Mimo iż nie ośmiela się „stwierdzać zmartwychwstania ciała” Dziewicy, gdyż – jak mówi – „Święci Ojcowie tego nie ogłosili”⁹⁶, jednak kontynuuje:

„Jeśli wierzymy, że wszyscy sprawiedliwi pewnego dnia prawdziwie powstaną z martwych wraz z ciałem i pójdą na spotkanie z Bogiem, aby zostać z Nim na zawsze, jak nauczał Apostoł (1 Tes 4,16), któż dziwi się, że Pan, ze względu na

⁹² *Cogitis me*, PL 30, 124.

⁹³ *Florilegium*, PL 132, 761-778; Por. J. Leclercq, *Le Florilège d'Abbon de S. Germain*, in: „Revue du Moyen Age Latin” 3(1947), ss. 119-140.

⁹⁴ G. Marocco, *L'assunzione nel medioevo latino*, w: „Marianum” 12(1950), ss. 405-406; Natomiast Barré utrzymuje, że ta mowa nie jest autentycznym pismem Abbo: por. H. Barré, *La croyance à l'Assomption corporelle en Occident de 750 à 1150 environ*, w: „Études Mariale” 7(1949), s. 23.

⁹⁵ „Septimum (privilegium): cum corpore suo, quantum credimus, in caelo vivit. Licet enim beatus Hieronymus hoc sub opinione ponat, nec tamen factum abnuat, tamen rationis astutia tota fidei nostrae colla submitit, in qua dicimus impossibile esse divinitatis habitaculum illud singulare corruptionis subjacere vermibus. Qui enim trium puerorum vestimenta in camino ignis illaesa servavit, corpus propriae matris servare non potuit incorruptum? Et quod fecit in veste aliena, non faciet in Matre propria?”: J. Leclercq, *Le Florilège d'Abbon de S. Germain*, w: „Revue du Moyen Age Latin” 3(1947), s. 133.

⁹⁶ C. Balić, *Testimonia de assumptione Beatae Virgini Mariae ex omnibus saeculis*, Pars prior, Roma 1948, s. 187 (tłumaczenie własne).

odruch litości, antycypował względem matki to, co przy końcu świata udzieli wszystkim Świętym, skoro śmiertelne ciała przybiorą nieśmiertelność? Być może zmartwychwstanie Matki Bożej mogło poprzedzać zmartwychwstanie innych, antycypując je, wyprzedzając je w zasłuzde, w życiu przeżywanym na ziemi. Nie ma wątpliwości co do Jej śmierci, jako że poniósł ją również Jej Boski Syn. Jednak zasłużyła, by na długo nie podlegać śmierci, którą zwyciężyła poprzez zmartwychwstanie ciała przez Nią obranego: Syn mógł przyjąć Matkę z miłosierdzia w tym miejscu, do którego wstąpił z majestatu⁹⁷.

Królewskość Maryi w niebie potwierdza w tym samym wieku Notker Balbulus († 922), który w swym kazaniu o wniebowzięciu nie ma wątpliwości, że Maryja jest teraz „Królową nieba”⁹⁸. Również Rather z Werony († 974) nazywa Maryję „Królową całego wszechświata”⁹⁹. Abbo Parisiensis († 923) określa Ją jako „władczynię świata”¹⁰⁰, a Otton z Vercelli († 950) pisze: „Nie ma wątpliwości, że (Pan) udzielił Jej swej chwały i ustanowił Ją Panią całego świata”¹⁰¹.

Istnieją również dowody, iż w Rzymie obchodzono święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z wielkim przepychem już w czasach papieża Sergiusza I, który ustanowił procesję z kościoła św. Hadriana na forum aż do bazyliki Matki Bożej Większej.

W X wieku, papież wraz z kolegium kardynalskim, w poranek poprzedzający święto Wniebowzięcia, udawał się boso do oratorium św. Wawrzyńca na Lateranie, zwanego dzisiaj „Sancta Sanctorum”, gdzie przechowywany był antyczny wizerunek Zbawiciela, bardzo czczony przez lud rzymski. Wraz z tym wizerunkiem wyruszała procesja ku bazylice Matki Bożej Większej, gdzie odprawiane były nieszpory. Następnego ranka, na pianie koguta, papież i duchowieństwo powracali do pięknie oświetlonej bazyliki, aby wraz z całym ludem obchodzić święto Wniebowzięcia¹⁰².

W służbie Maryi. Już Hinkmar z Reims († 882) przedstawiał się przed ołtarzem Dziewicy jako „Jej czciciel w każdym miejscu”¹⁰³ i napisał: „Bądź litościwa, Najświętsza Maryjo, wobec Twojego czciciela”¹⁰⁴. Stąd również w X wieku

⁹⁷ *Assumptione Beatae Dei Genitricis semper Virginis Mariae*, PL 134, 856-857.

⁹⁸ *Assumptione Beatae Virginis Mariae*, PL 131, 1016.

⁹⁹ *De translatione S. Metronis*, PL 136, 462.

¹⁰⁰ *De bello parisiaco*, PL 132, 733.

¹⁰¹ *Assumptione Beatae Dei Genitricis semper Virginis Mariae*, PL 134, 857.

¹⁰² I. Schuster, *L'Assunzione*, Roma 1950, ss. 31-32.

¹⁰³ „Cultor ubique suus”: PL 135, 144.

¹⁰⁴ „Sis pia cultori, sancta Maria, tuo”: PL 135, 262.

obowiązuje nadal idea poświęcenia siebie na służbę Maryi lub poświęcenia Jej własnych dzieł i czynów. Jeden z przykładów pochodzi od opata Prüm, Rotfryda († 935), który na okładce swojego lekcjonarza kazał wypisać: „O Dziewico Maryjo, opat Rotfryd z Prüm, Twój sługa, ofiarowuje Ci tę księgę. A Ty patrz na niego, kiedy będzie składał śluby i ułagodzić względem niego Twego Syna”¹⁰⁵.

Pod koniec stulecia biskup Gerard z Hildesheim napisał: „Nie uważam się już za biskupa, ale za sługę Maryi”¹⁰⁶.

W manuskrypcie z Orleanu znajduje się następująca modlitwa:

„O najlitościwsza Boża Rodzicielko, Pani moja, nadziejo moja, słodczy moja, miłosierdzie moje, uciekam się do Ciebie z całą pobożnością i oddaję się Tobie, aby na wieczność, po Synu Twoim, pozostać Twoim sługą... o Pani moja, obym zasłużył na miano Twego sługi i rzeczywiście nim był”¹⁰⁷.

W Irlandii, od IX do X wieku, panował zwyczaj przedstawiania się przydomkami: „sługa Maryi” (Maelmuire) lub „służebnica Maryi” (Gillamuire). Tym samym w 964 roku tytuł ten przypisywany było samemu królowi Irlandii i córce królowej Cinedi¹⁰⁸.

FUNDACJE POD WEZWANIEM MARYI

W owej epoce, która była okresem ewangelizacji północno-wschodniej Europy, powstały fundacje nowych kościołów i klasztorów. Obserwujemy, iż ich wezwania są niemal zawsze maryjne.

W 906 roku Benon z Metz († 940) założył swoją pustelnię w Szwajcarii w Einsiedeln, w miejscu męczeństwa pustelnika Meinrada († 861). Tutaj, wraz z grupą uczniów, założył klasztor (którego pierwszym opatem był Everard † 958) i zbudował kaplicę poświęconą Matce Bożej, na której w późniejszych wiekach zostało wzniesione słynne sanktuarium.

¹⁰⁵ „Virgo Maria tuus hunc librum dat tibi servus Abbas Ruofretus Prumiensis nomine dictus. Respice reddentem tibi iureque vota voventem, Tu pia placatum fadasque tuum sibi natum”: Mon. Germ. Hist., *Poetae*, V, 2(1939), s. 390.

¹⁰⁶ „Ego meipsum, considero non iam Episcopum sed Mariae servum”: R. de Fleury, *La Sainte Vierge*, Paris 1878, II, s. 483.

¹⁰⁷ H. Barré, *Prières anciennes*, s. 118 (tłumaczenie własne).

¹⁰⁸ Por. E. Waterton, *Pietas mariana Britannica*, London 1879, ss. 20-22.

Matka cesarza Ottona, Matylda z Ringelheim († 968), pośród różnych opactw cesarskich, ufundowała również wielki klasztor mniszek benedyktyńskich w Nordhausen, „ku czci Boga i Najświętszej Dziewicy”.

Powstawanie kościołów poświęconych Maryi poświadcza również cztery-sta dokumentów darowizn kościołów przez cesarza Ottona I: sto z nich otrzymało tytuły maryjne.

Niektóre słynne opactwa włoskie założone w tej epoce otrzymały również wezwania maryjne: „klasztor Najświętszej Maryi Panny” w Cesenie z 930 roku, w Farfie z 970 roku¹⁰⁹, we Florencji z 990 roku.

W X wieku powstało wiele sanktuariów zwłaszcza we Włoszech, we Francji i w Hiszpanii.

Na Ukrainie, metropolita Hilarion z Kijowa († ok. 1073) w swej *Pochwale księcia Włodzimierza (Pochwała kniazia Vladimiru)*, opowiadającej o pierwszym księciu chrześcijańskim, ochrzczone w 988 roku, Włodzimierzu (979-1015), podaje, iż ufundował on w Kijowie pierwszy kościół chrześcijański poświęcony wniebowzięciu. W dniu swej koronacji, Włodzimierz wznosił ku Bogu następującą modlitwę: „Panie, kiedy ktoś przyjdzie pomodlić się w tym kościele, wysłuchaj jego modlitwy i przebacz mu jego grzechy za wstawiennictwem Najświętszej Matki Boga”.

POLSKA RODZI SIĘ W MARYI DO WIARY

Wydaje się, że również Polska otrzymała chrzest w związku z miłością do Matki Bożej. Pierwszy kościół zbudowany w Gnieźnie, dawnej stolicy Polski, poświęcony był *Maryi Wniebowziętej*.

Z X wieku pochodzi najprawdopodobniej również pierwszy kościół poświęcony Najświętszej Dziewicy w Krakowie, na Wawelu, „Rotunda Dziewicy Maryi”.

W końcu, wielkiemu ewangelizatorowi, św. Wojciechowi z Pragi († 997), przypisywany jest najstarszy hymn maryjny w języku polskim, *Bogurodzica*.

¹⁰⁹ I. Schuster, *L'imperiale Abbazia di Farfa*, Roma 1921.

ZAKOŃCZENIE

Chrzest Polski miał miejsce w wieku kończącym pierwsze tysiąclecie ery chrześcijańskiej. Pomimo iż nazywany jest okresem ciemności, jako że nie wydał tylu autorów, co wieki go poprzedzające lub po nim następujące, X stulecie można określić jako okres przejścia, czas nowej ewangelizacji i fundacji nowych kościołów, a wreszcie można go nazwać, jak zostało powyżej wykazane, epoką maryjną.

W owym bowiem czasie wizerunek Maryi przyjmował coraz bardziej znamiona „Pani” zasiadającej po prawicy Syna w chwale niebios, która wstawia się za swoim ludem i za grzesznikami.

Pasterze tego okresu pragnęli zaszczepić pośród wiernych ufność w Tę, która jest „Matką miłosierdzia”, potężną Orędowniczką i Odkupicielką ludu chrześcijańskiego. W ten sposób powstały nowe inwokacje i nowe sposoby zwracania się do Maryi. Trzeba przyznać, że pobożność maryjna nigdy nie przechodziła kryzysów w historii, co więcej, właśnie w owej epoce jest ona szczególnie obecna i żywa poprzez fundacje nowych kościołów. Maryja pozostanie w dziejach ideałem i skutecznym środkiem ewangelizacji.

Zatem X wiek, który kończy pierwsze tysiąclecie epoki chrześcijańskiej, nie może być uważany za czas stagnacji, ale za czas przejścia, po którym i dzięki któremu rozwinęła się wielka epoka scholastyczna.

Tłum. Anna Meetschen

